

Jan Ambroziak, plutonowy, Polak, dowódca

Dnia 18 września 1939 r. aresztowany zostałem w domu w osadzie Kosy-Duś przez białoruskich biurokratów, jako osadnika wojennego. Osadzono mnie w siedzibie gminy Niechuniewice, a po dwóch dniach przeprowadzono do więzienia w Nowogrodzie gdzie przebywałem dziewięć miesięcy.

Warunki mieszkaniowe były by ciężkie, tylko było słyszano ze względu na przepędzenie w celi z powietrzem pojawiły się choroby lecz później przez dyżurności i częste kąpiele warunków higienicznych się poprawiły.

Dnia 28 czerwca 1940 r. zostałem wywieziony do Bobrowa tam warunki więzienne pod Kowidym względem się poprawiły, więźniowie sami obywateli polscy.

Dnia 26 lipca 1940 r. aresztowano mnie w Bobrowie wyrok ośmiu lat przymusowych robót i po dwóch dniach wywieziono do Kocka, następnie stamtąd po dwóch dniach wywieziono do Komi A.S.S.R. w rejon Kozowy.

Pracowaliśmy na trasie przy robotach ziemnych od ciennu do ciennu przy Kozolej roboty pogodne, normy były bardzo ciężkie których nie wyrobiliśmy, otrzymywaliśmy za najwyżej do 500 gramów chleba pieniędzy i odrobiny było również miejsce życia kulturalnego i odnośnie koleżeńskie miasto było.

W czasie pobytu w więzieniu w Nowogrodzie przy stowieniu mi powierzonych jurorów biurokrata Mioduchowski Jan Jędrzejak, Bojko Hieronim i Mamiś Piotr - którzy mi zeznali ze byłam konfidentem i miotem łączności z policją, śledczy NKWD. uoleżył mnie kilkakrotnie zgłosić rewolwer i ogień po twarze.

Pomoc lekarską byłam miała lekarską pomoc
masi doktryny z Polki w szpitalu opiekę była dobre.
pomocno kilkumiesięczną palaczką abywali ale niewiele
nie pomogłam

Łączności z krajem o mi z rodziną nie miałam żadnej.
Zostawiam ewakuacji 27 sierpnia 1941 r. i wprost 15 wsi-
miętyprzejazdem do Buczynka do Aronii Polki i
tam ustąpiłam do wojska.

M. p. dnia 8. III. 1943 r. A. Bronicki Jarm